№ 244. Poniedziałek 26. Października 1863. Rok wydania 53.

Z Dodatkami kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 4 zł.; miesięcznie 1 zł. 40 cent. Z pocztą: kwartalnie 5 zł.; miesięcznie 1 zł. 75 c. w. a.

GAZETA LWOWSKA.

Insercya w półkolumnie drukiem garmont, 7 centów od wiersza. — Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

Część urzędowa.

(Z urzędowej części Gazety wiedeńskiej.)

Jego c. k. Apostolska Mość raczył wydać do ministra handlu i rolnictwa, *Macieja Konstantego* hrab. *Wickenburga* następujące najwyższe pismo odręczne:

Kochany hrabio Wickenburg. Czuję się spowodowanym uwolnić Cię miłościwie na własną Twoją prośbę od funkcyi Mego ministra handlu i rolnictwa, przenosząc Cię z uznaniem Twojej długoletniej wiernej i znakomitej służby, w stały stan spoczynku.

Schönbrunn, 20. października 1863.

Franciszek Józef r. w."

Jego c. k. Apostolska Mość raczył najwyższem własnoręcznem pismem z 20. października r. b. mianować najłaskawiej Swego tajnego radcę *Macieja Konstantego* hrab. *Wickenburga* dożywotnym członkiem izby panów Rady państwa.

Część nieurzędowa.

Lwów, 26. października.

Przybycie posłów siedmiogrodzkich do rady państwa spowodowało niektóre dzienniki węgierskie do gorącego przemawiania za wzięciem udziału przez naród węgierski w ogólnej konstytucyi państwa dyplomem październikowym i patentem lutowym zapewnionej. *Sürgöny* słusznie na to zwraca uwagę, iż ludy pospołu z Węgrami kraje węgierskie zamieszkujące, zniecierpliwione zupełnem odosobnieniem, i widząc się pozbawione wszelkich swobód konstytucyjnych odwrócą się od Węgrów i wyprzedzą ich w przystąpieniu do swobód ogółu monarchii. Dziennik ten zbija następnie zarzuty, jakoby Węgry przystąpieniem do konstytucyi całej monarchii, autonomię swoją utracić miały, bo autonomia ta właśnie aktami wyżej powołanemi wyraźnie zastrzeżona im została.

Sürgöny słusznie uważa, iż dyplom październikowy i patent lutowy nie mniejsze mają znaczenie niż sankcya pragmatyczna, którą Węgry przez pięć ćwierci wieku za palladium wolności swej uważały. Wszakże i sankcyę tę Węgrzy długo przyjąć się wzbraniali, z obawy, iżby autonomii ich nie nadwerężyła i w prostą prowincyę monarchii ich nie zamieniła, stało się więc, iż trójjedne horwackie królestwo sankcyę tę o 16 lat wcześniej niż Węgry przyjęło.

Spodziewać się można, iż głosy w Węgrzech podnoszące się, skłonią stronnictwo przeciwne przystąpieniu do swobód całej monarchii łaską Najjaśniejszego Pana nadanych, do rozważnego zgłębienia obecnej sytuacyi i do zaniechania biernego oporu, który blisko połowę monarchii życia konstytucyjnego dotąd pozbawił.

Monarchia Austryacka.

Lwów, 23. października. *(Czynności rady miejskiej.)* Wczoraj wieczór odbyło się pod przewodnictwem burmistrza pana *Kroebla* posiedzenie rady miejskiej. Obecnych radnych było 67. Po odczytaniu i przyjęciu protokołu ostatniego posiedzenia, radny ksiądz *Formanios* wniósł następującą interpelacyę: Jeszcze w maju r. b. uchwaliła rada nabyć realność na Łyczakowie dla umieszczenia w niej szkoły trywialnej, i upoważniła sekcyę 5tą do zajęcia się tą sprawą. Sekcya wyznaczyła osobną komisyę do wyszukania stosownej realności. Komisya ta uznała zgodnie z sekcyą realność nabytą przez księżnę Sapieżynę dla Domu Opatrzności za najdogodniejszą do umieszczenia szkoły i weszła w układy z przełożoną Domu Opatrzności o zakupno tej realności. Przełożona oświadczyła, że gotowa jest odstąpić gminie rzeczoną realność za sumę 3000 zł. m. k. i deklarowała się oraz że do września czekać będzie decyzyi rady. Sekcya przedłożyła projekt nabycia tej realności jeszcze w sierpniu magistratowi, gdzie dotąd ta sprawa zalega. Zapytuje przeto radny ks. Formanios pana burmistrza, co się z tem sprawozdaniem sekcyi stało i dla czego magistrat nie kupuje tej realności. — Pan burmistrz oświadczył, że na przyszłem posiedzeniu na powyższe zapytanie odpowie. Dalej oznajmił prezydujący, że radny p. *Nadwodzki* prosi, ażeby go z sekcyi 3ej przydzielono do sekcyi 1ej ze względu na to, że sekcya 1. potrzebuje wzmocnienia, rada uchwala uczynić zadość żądaniu p. Nadwodzkiego.

Przystąpiono potem do porządku dziennego i załatwiono następujące sprawy.

1. Na wniosek sekcyi 3. (sprawozdawca radny p. *Boczkowski*) uchwalono otworzyć kredyt dodatkowy w kwocie 3000 złr. na bruki trotuarów i ulic i przyznaczono adjunktowi miejskiego urzędu budowniczemu p. Lieblowi w uznaniu jego gorliwości remuneracyę w kwocie 100 zł. w. a.

2. Na wniosek tego samego sprawozdawcy zatwierdzono ofertę p. Przybylskiego względem dostawy 67 sągów kubicznych kamienia z góry Lesienieckiej za cenę 19 zł. 50 c. od sąga.

3. Sprawozdawca sekcyi 2. radny p. Dr. Pfeifer wnosi, ażeby z pominięciem odbytej w tym względzie licytacyi wydzierżawić p. Janowi Götz wyszynk trunków na dworcu kolei żelaznej za roczną kwotę 1660 złr. na lat trzy. Na wniesioną przez radnego barona *Lewartowskiego* poprawkę popartą przez radnych pp. *Adamskiego* i *Slaskiego* uchwalono wydzierżawić rzeczone prawo wyszynku p. Götzowi tylko na rok jeden, a to ze względu na to, iż kontrakt pana Götza z zarządem kolei względem trzymania traktyerni na dworcu także tylko na jeden rok jest zawarty.

4. Na wnioski sekcyi 2. (sprawozdawca radny p. *Boziewicz*) zatwierdzono ofertę p. Wernera na dostarczenie papieru i potrzeb kancelaryjnych na rok 1864 za cenę o 3% niższą od przeszłorocznej; dalej zatwierdzono ofertę p. Kostiuka względem dostarczenia robót introligatorskich na r. 1864 po cenie o 50 % niżej od ceny fiskalnej.

5. Na wniosek naglący sekcyi 3. (sprawozdawca radny p. Slaski) uchwalono odstąpić p. Duchyńskiemu promień ćwierćcalowy wody z wodociągu miejskiego na Chorążczyznie na czas nieograniczony z roczną kwotą 45 zł. Uchwalono oraz na wniosek radnego Dr. *Hofmana*, ażeby tak z p. Duchyńskim jak i z pp. Mikolaschem i Götzem, którzy użytkują z wodociągów miejskich, spisane zostały formalne kontrakty prawne.

6. Na wniosek sekcyi 4. (sprawozdawca radny Dr. *Gębarzewski*) uchwalono: *a)* cofnąć dawniejszą uchwałę względem podania do wys. ministeryum prośby o przywrócenie dawniej istniejących przepisów względem stawienia kontyngensu rekrutów osobno z ludności chrześciańskiej a osobno z żydowskiej według pewnego stosunku; *b)* ławdwójtom za ich gorliwość przy rekrutacyi przyznać remuneracyę po 50 zł. w. a.; *c)* komisarzowi konskrypcyjnemu p. Dobrowolskiemu w uznaniu jego gorliwości udzielić remuneracyi 100 zł. w. a.

7. Na wniosek sekcyi 2. (sprawozdawca radny p. *Mańkowski*) uchwalono, ażeby realności miejskie dotąd nie asekurowane zabezpieczyć w krakowskiem towarzystwie wzajemnych ubezpieczeń od ognia. Wniosek dodatkowy radnego ks. Formaniosa, ażeby i budynki kościelne, do których gmina konkuruje, także zostały asekurowane, odesłany został do sekcyi.

8. Na wnioski sekcyi 5 (sprawozdawca radny p. *Jabłoński*) uchwalono przyjąć rezygnacyę radnego p. *Karola Dworskiego* i powołać na jego miejsce zastępcę p. Edwarda Winiarza. Przyjąć rezygnacyę księdza biskupa *Manastyrskiego* i nadać mu w uznaniu znakomitych zasług jego około dobra gminy, honorowe obywatelstwo miasta Lwowa; do rady zaś powołać zastępcę p. Hilarego Szwedzickiego. Przyjąć rezygnacyę radnego p. O. M. Goldbauma i powołać do rady zastępcę p. Dra Blumenfelda. Przyjąć rezygnacyę radnego p. Henryka Lanerego i powołać do rady zastępcę p. Millinga tymczasowo aż dopóki proces p. Pietzscha z miastem nie zostanie załatwionym.

9. Na wnioski tej samej sekcyi odmówiono Kasprowi Dakanowi bednarzowi i Janowi Literakowi slusarzowi dla braku dostatecznych legitymacyi przyjęcia do gminy. Zaś Teofilowi Matuszewskiemu piekarzowi i piernikarzowi udzielono obywatelstwo miejskie a Piotra Ruchalskiego ślusarza przyjęto do gminy.

10. Na wniosek sprawozdawcy radnego Dr. *Smiałowskiego* przyznano wdowie po dozorcy aresztów miejskich Herkuc pensyę po 15 centów dziennie od czasu śmierci męża.

Posiedzenie zamknięto o godzinie $^{1}/_{2}$9 wieczór.

Kraków, 24. października. *Krak. Ztg.* pisze: *Czas* powtarza dziś w kronice podany w wczorajszym numerze *Krak. Ztg.* „urzędowy raport" o wypadku d. 18. b. m. (pojmanie 90 ludzi itd.) i pisze: „Przedwczoraj zaś doniesiono, że wzięto ich 160, a jest to jedna i ta sama wiadomość. Myśmy słyszeli tylko o wzięciu 80 ochotników." Odpowiadamy na to, że tu chodzi o dwie całkiem odmienne wiadomości. Pierwsze spotkanie miało miejsce pomiędzy Łętownią a Groblami, drugie pomiędzy Leżajskiem, i — jak się dziś bliżej dowiadujemy — Tarnogórą. Tam było powstańców 1000, tu tylko 300. Ostatnia ekspedycya składała się z 3 kolumn. Jedna z nich, całkiem uorganizowana, licząca około 3000 ludzi przybyła z rozmaitych stron na dworskich wozach drabiniastych na punkt zboru pomiędzy Mielcem a Kolbuszową, ruszyła na Maydan, Dębno ku Dzikowu (Tarnobrzeg), i tu miała zajścia z patrolami wojskowemi, a jeden z jej oddziałów zabił z zasadzki podoficera żandarmeryi Joana. Druga kolumna, która licząc około 1000 ludzi, szła równolegle z Sanem ku Krzeszowu, była napadnięta pomiędzy Łętownią a Groblami, i straciwszy w tym ataku około 60 ludzi, była dalej ścigana przez c. k. wojsko. Trzecia kolumna licząca około 300 ludzi (pod dowództwem majora G.) dążyła tuż nad Sanem ku Krzeszowu. Ta kolumna została zatrzymana przez c. k. wojsko pomiędzy Leżajskiem i Tarnogórą, i poniosła stratę 90 ludzi jak to potwierdzają wczorajsze doniesienia „Kroniki" i nasze.

Przedwczoraj przez nas doniesione przytrzymanie patrolu austryackiego przez powstańców miało miejsce d. 18. b. m. wieczorem w lesie Dębnickim niedaleko Majdanu (powiat Tarnobrzegski). Na wiadomość o tym wypadku przyniesioną przez chłopa, wysłano tam d. 19. zrana patrol złożony z piechoty, huzarów i żandarmów, który powstańcy powitali wystrzałami. Wojsko austryackie odpowiedziało ogniem, dwóch powstańców padło, trzech było zranionych, i nareszcie patrol przytrzymany — został oswobodzony. Następującej nocy, powstańcy w sile przeszło 1500 ludzi przeszli przez Wisłę idąc na Hutę Komorowską, Krasiczyn, Gołego Wolą, Annapole, Dymytrów Wielki, Koło, gdzie Czachowski objął dowództwo i odebrał od odziału przysięgę. Dnia 20. koło godz. 5. po południu słyszano po tamtej stronie ogień tyralierski, który jednak za godzinę ustał. Zdaje się, że Rosyanie, którzy wyszli na spotkanie nowego oddziału, musieli ustąpić.

W nocy z 17. na 18. b. m. c. k. wojsko zabrało powstańcom pod Łętownią 28 sz. wielkich rakiet z granatami i 17 sz. małych rakiet bez kul, tudzież 27.000 ostrych nabojów.

Tej samej nocy patrol wojskowy przytrzymał między Rzeszowem a Trzebowniskiem dwa wozy z 12 pakami zawierającemi rzemienie, bieliznę i inne rekwizyta wojskowe, przeznaczone dla powstańców, i aresztował człowieka, który prowadził ten transport.

O zastrzeleniu podoficera żandarmeryi (Joana) donoszą co następuje: Prowadził on patrol huzarów przeznaczony do ścigania oddziału powstańców, który ruszył ku Tarnobrzegowi. Gdy jechali wzdłuż lasu pod Dębnem, padło na nich z gęstwiny kilka strzałów. Żandarm Joan pospieszył sam w zarośla, i tam padł przeszyty trzema kulami. Nazajutrz znaleziono jego zwłoki zakopane w ziemi na 2 stopy. Jedna kula trafiła go w serce, druga w grzbiet, trzecia w prawe ramię, oprócz tego otrzymał pchnięcie w prawe udo. Kule były jeszcze w ranach. Joan musiał być otoczony, i zastrzelony z nienacka.

Wiedeń, 24. października. *(Nowiny dworu.)* Jego ces. Mość udzielał wczoraj zrana przez kilka godzin posłuchania i przyjmował między innemi także deputacyę okręgu Alservorstadt, która upraszała o zmiany tej historycznej nazwy na „Rudolphstadt.“ — Arcyksiążę *Karol Ludwik* odjechał wczoraj wieczorem do Gracu.

(Wiadomości bieżące.) Jener. Kor. dowiaduje się, że petycya, którą niedawno doręczyła Najjaś. Panu na prywatnej audyencyi deputacya bukowińska względem subwencyi dla bukowińskiego funduszu indemnizacyjnego, nadeszła już dla dalszego rozważenia i niezwłocznego zdania sprawy z kancelaryi gabinetowej do Jego Excelencyi ministra stanu.

Dzień odjazdu Jego Exc. kanclerza nadwornego hrab. *Nadasdy* nie jest dotąd jeszcze z pewnością oznaczony, zdaje się jednak, że odjazd jego nastąpi w pierwszych dniach przyszłego tygodnia. Urlop jego opiewa tymczasem na trzy miesiące, a pod niebytność jego załatwiać będzie sprawy siedmiogrodzkiej kancelaryi nadwornej wicekanclerz nadworny baron Reichenstein.

(Czynności wydziałów rady państwa.) Wydział do obrady wstępnej nad nowemi podatkami, na posiedzeniu wieczornem dnia 21. października zajmował się dalszem badaniem pojedynczych postanowień ustawy względem podatków zbytkowych. Uchwalono, aby dwie kategorye służby, były oddzielone jak w projekcie rządowym, a mianowicie: *a)* służący, i *b)* służący wyższego rzędu. Podczas gdy pierwsza kategorya ma oznaki bardzo wyraźne, uchwalono względem drugiej ściślej oznaczone pojęcie, aby dowolności organów finansowych jak najmniejsze zostawić pole. Sformułowanie jednak zostawiono tymczasowo w zawieszeniu.

Co do pozycyi podatkowych, zmieniono projekt rządowy w następujący sposób. Przy służbie gospodarstwa domowego złożonej z kilku osób, ustanowiono dla miasta podatek za trzeciego służącego w kwocie 3 zł. (zamiast 2 zł. według projektu rządowego) za czwartego 4 zł. (zamiast 2 zł. według projektu rządowego) itd., jednak najwyższa kwota wynosi podobnież 10 zł. Na prowincyi zaś, trzeci służący ma być wolny od podatku, za czwartego będzie się płacić 2 zł. za piątego 3 zł. itd. Szczególniej Galicyanie obstawili za tem, że na prowincyi, mianowicie w dworach pojedynczych, trzeba trzymać więcej sług jak po miastach, ponieważ niepodobna obejść się bez szwaczki, praczki, wyrostka do posyłek itd. wiele też sług trzyma się w domu z miłosierdzia.

Co do powozów zmieniono projekt rządowy w ten spoób, że tylko w Wiedniu kwota podatkowa wynosić będzie 10 zł., zaś w Tryeście, Wenecyi, Peszcie, Pradze tylko 8 zł.

Dnia 23. b. m. obradował dalej wydział względem zaprowadzenia nowych podatków, a mianowicie nad podatkiem *zbytkowym*. Stosownie do uchwały powziętej względem opodatkowania powozów ustanowił wydział kwotę podatkową, od 1 konia w Wiedniu na 10 zł., w Peszcie, Pradze, Tryście, Wenecyi na 8 zł., a dalej podług projektu rządowego. Przy obradowaniu nad uwolnieniem od tego podatków proponowano ze strony Galicyanów ze względu na stosunki galicyjskie uwolnienie dla właścicieli dóbr, ponieważ mieszkając w znacznej odległości od siebie potrzebują koniecznie powozów i koni, na jeden powóz i dwa konie, a dla duchownych na prowincyi uwolnienie od podatku na jeden powóz; ale wnioski te zostały odrzucone. Natomiast przyjęto uwolnienie od podatku co do sług, liczących mniej niż 15 lat wieku. Orzeczenie „wyższych sług“ zatrzymane zostało podług projektu rządowego. Obrady nad materyalnemi postanowieniami projektu podatku zbytkowego zostały już ukończone, zaś postanowienia względem rozkładu i poboru odłożone zostały aż do obrad nad innemi podatkami, z któremi zostają w związku.

Na ostatniem posiedzeniu wydziału finansowego obradowano nad budżetem *indemnizacyi*, i załatwiono go. Ministerstwo finansów udzielało w tym względzie wszelkich wyjaśnień. — Wydział względem kolei ze Lwowa do Czerniowiec zmodyfikował o tyle swoją uchwałę co do pobierania szyn na tę kolej wyłącznie z fabryk krajowych, ażeby wyroby krajowe tylko wtedy miały pierwszeństwo, jeżeli ceną i gatunkiem równają się zagranicznym. Uchwała ta opiera się na gotowość zapytywanych w drodze telegraficznej angielskich przedsiębiorców przyjęcia na siebie takiego zobowiązania. Powody przytoczone przeciw bezwarunkowemu obowiązkowi pobierania szyn z fabryk krajowych okazały się stanowczo przeważającemi.

(W sprawie węgierskiej.) Dziennik węgierski *Sürgöny* rozpoczął temi dniami szereg artykułów wstępnych, w których dowodzi, że Węgry jeżli nie inaczej, to moralnie będą zmuszone wstąpić do Rady państwa dla spólnego załatwiania spraw spólnych. A nawet autonomia i konstytucya Węgier nie może być pod innym warunkiem zapewniona, jak tylko przez udział w Radzie państwa. „Nie jest to wprawdzie rzecz małej wagi — powiada autor w pierwszym artykule — piękną przeszłość historyczną, którą przodkowie uświęcili krwią swoją, wydrzeć z księgi dziejów i ustaw dla wymagań czasu; ale nierównie gorzej jest jeszcze żądać, ażeby naród dla dogodzenia ambicyi historycznej, lub dla zachowania czczych form tylko, zostawał bezczynnym i marniał“. W drugim zaś artykule z 23go b. m. oświadcza się *Sürgöny* stanowczo za przyjęciem i wcieleniem patentu lutowego. Zwracając uwagę na to, że przyjęcie sankcyi pragmatycznej nastąpiło o dziesięć lat poźniej niż w Siedmiogrodzie, dowodzi autor, że wszelkie obawy przegłosowania w Radzie państwa są nieusprawiedliwione, i żąda w końcu jak najspieszniejszego przyjęcia, ażeby inne narodowości, znużone czekaniem, nie glosowały bez Węgrów.

(Posiedzenie izby deputowanych z d. 23. października.)

Na ławie ministeryalnej J. E. pp. ministrowie Lasser, Plener, Hein póżniej Schmerling.

Po odczytaniu protokołu, nowo wstępujący członek z Siedmiogrodu Jerze Barich składał przyrzeczenie, i następuje zakomunikowanie przedmiotów świeżo nadeszłych.

Pierwszym przedmiotem porządku dziennego jest pierwszy odczyt traktatu względem spłacenia cła na Skaldzie.

Prezydent proponuje przekazać go dla zdania sprawy wydziałowi z 9 członków wybranemu z sekcyi.

Izba przystępuje do wyboru. Wybrani zostali: Hr. Kuenburg, Kuranda, br. Vrints, Winterstein, br. Dobblhof, hr. Wrbna, Putzer, Steffens, Schindler.

Drugim przedmiotem porządku dziennego jest wybór wydziału do reformy podatków. Według uchwały poprzedniego posiedzenia, wydział ma składać się z 16 członków z grup krajów, i 5 z całej izby. Na wniosek prezydenta wybory odbywają się oddzielnie, a najprzód wybór 16 członków z grup krajów.

Wybrani zostali: Z Niższej i Wyższej Austryi i Salzburga: Winterstein, z Czech; Dr. Obst; z Morawii i Szlaska: Hr. Eugeniusz Kinsky i Skene; z Tyrolu i Vorarlbergu: Froschauer, i br. Ingram; z Styryi, Karyntyi i Krainy: Rosthorn; z Gorycyi, Tryestu, i Gradyski, Perinp, i Degli Alberti; z Galicyi i Bukowiny: Grocholski i Kuziemski; z Siedmiogrodu Gull i Puscariu; następnie przez wybory uzupełniające: z Niższej i Wyższej Austryi i Salzburga: Heyss, z Czech: Dr. Stamm; z Styryi Krainy etc.: Kaiserfeld. — Następuje wybór 5 członków z izby; wybrani zostali: Br. Doblhof, Dr. Herbst, Hopfen, Bachofen, a przez wybór uzupełniający: Hr. Rothkirch.

Trzecim przedmiotem porządku dziennego jest wybór sekretarzy. Izba przystępuje do wyboru, rezultat skrutynium będzie oznajmiony na przyszłem posiedzeniu.

Przyszłe posiedzenie we wtorek.

Francya.

Paryż, 22. października. *(Różne wiadomości.)* Cesarz przyjmował dziś deputacyę mexykańską. Życzył jej szczęścia pod względem skutku jej misyi i oświadczył sympatye swoje dla odrodzenia Mexyku.

Król Jerzy grecki opuścił już Paryż, udając się do Tulonu.

Monitor zamieścił nominacyę ministra sprawiedliwości, pana Baroche, na senatora; do której to posady przywiązana jest pensya 30.000 franków.

La France donosi, ze rewia gwardyi odbyła się bez żadnej manifestacyi politycznej. Jenerał Montebello wraca dziś na posadę swoją do Rzymu. Dziennik ten zapewnia, że jenerał Montebello był zawsze w najlepszem porozumieniu z Ojcem św. i kardynałem Antonellim.

Według doniesień z Santo Domingo, murzyni powstawszy przeciwko Hiszpanom, do łasów ich wyparli i przywrócili rzeczpospolitą krajowcom pod prezydencyą jednego pułkownika. Jak wiadomo, murzyńska ta rzeczpospolita przed kilkoma laty sprzedana była Hiszpanom przez swego prezydenta. Sądzą w Paryżu, iż zdobycie na powrót i uspokojenie tego kraju, wciągnie Hiszpanię w ściślejszy związek z zamorską polityką Francyi.

La France zapewnia, że dokumenta żółtej księgi będą w tym roku nader zajmujące, znajdować się w niej będą depesze względem Mexyku i Polski dotąd nieogłoszone.

W sprawie polskiej zupełna nastała cisza, dzienniki nawet mniej się już nią zajmują. Zdaje się, iż przed otwarciem ciała prawodawczego nic nowego w tej sprawie na jaw nie wyjdzie.

Cesarz odbierał wczoraj przysięgę od panów Rouland, Ferande de la Roguette i Chaix d'Estange. *Monitor* dodaje, iż Jego cesarska Mość dziękował im za to, że zrzekli się godności senatorskiej dla objęcia posad większej czynności wymagających.

Z Marsylii piszą, iż przybyły tam szczątki kolonii polskiej w Skodarze w Albanii, w celu udania się do powstania polskiego, tak jak dawniejsi ich towarzyrze. Zaopatrzeni oni zostali w futra i ciepłą odzież dla przebycia zimowej w Polsce kampanii.

Włochy.

Rzym, 14. października. (*Różne wiadomości.*) Wczoraj około południa przybył tu Król Maxymilian bawarski, którego się od tygodnia spodziewano. Podróż jego z Marsylii była bardzo przykra a nawet niebezpieczna, z powodu ciągłej burzy, i mówiono nawet, iż statek królewski zmuszony był szukać schronienia na wyspie Korsyce. W dworcu centralnej drogi żelaznej, przy turmach Deoklecyana, Jego królewska Mość przyjmowany był przez Króla Franciszka neapolitańskiego i hrabiego Trani, którzy wraz z małżonkami swemi przybyli na przywitanie wysokiego krewniaka swego. Ze strony Papieża przybyli w tym celu maggiordomo, Monsignor Borromeo Arese, i maestro di Carnera, Monsignor Pacca. Król Maxymilian udał się zaraz do wili Maltejskiej, własnością ojca jego będącej, i rezydować tam będzie w czasie pobytu swego w Rzymie. Dzisiaj Jego królewską Mość odwiedził Król Franciszek neapolitański i jego rodzina, następnie zaś Król Maxymilian udał się do Watykanu dla odwiedzenia Papieża. Królowa wdowa Teresa neapolitańska przybyć ma do Rzymu z końcem bieżącego miesiąca; synowie jej wstąpili do armii austryackiej. — Papież odbiera ciągle adresy z różnych stron Polski z podziękowaniem za modły, które za Polskę nakazał.

Turyn, 18. października. Według doniesień z Caprery, zdrowie Garibaldego znacznie polepszyć się miało. Chodzi on już bez kuli, opiera się tylko czasami na niej. Syn jego Menotti Garibaldi udał się do Genui, dla załatwienia osobistych spraw swoich.

Król Wiktor Emanuel udać się ma do Vergato i Pracchia, dla zwiedzenia drogi żelaznej, która z Bononii do Florencyi otwarta być ma. Król ma wrócić do Turynu na otwarcie izb. Królewicz Humbert wyjechał już do Neapolu, gdzie przez całą zimę zabawić ma.

Turyn, 20. października. (*Podróż Króla Wiktora Emanuela. — Róże wiadomości.*) Król Wiktor Emanuel udać się ma do południowych prowincyi w pierwszych dniach miesiąca listopada. Pojedzie najprzód do Ankony i będzie obecnym przy uroczystem otwarciu drogi żelaznej do Foggia, z Foggii zaś uda się lądem do Neapolu. Na wodach neapolitańskich Król odbędzie rewię zebranej tamże floty piemonckiej. Z Neapolu popłynie morzem do Piombino a z tamtąd pojedzie do Florencyi, gdzie kilka dróg żelaznych uroczyście otwarte będą, z Florencyi zaś Król prosto do Turynu powróci. Cała podróż królewska trwać ma 14 dni. Parlament w dniu 17. listopada otwarty być ma; mówią, iż Król osobiście go otworzy.

Z Turynu do Paryża odejść ma według doniesień *Jen. Kor. austr.*, depesza niesłychanej formy i treści. Pan Drouyn de Lhuys nie byłby nawet w stanie przyjęcia jej, gdyby się poważono doręczyć mu takową. W depeszy tej wyrażona być ma nieodzowna dla Włoch konieczność dojścia do załatwienia kwestyi rzymskiej i weneckiej, i p. Visconti-Venosta odpowiadać w niej ma stanowczo na również stanowcze oświadczenie gabinetu francuzkiego.

Królewicz Humbert przybył dnia 14. do Neapolu z adjutantem swoim, jenarałem Genova di Revel, ministrem wojny Cugia, i licznem orszakiem wojskowym. Przyjmowany był w porcie przez municypalność i naczelników władz stolicy, na placu zaś zamkowym ustawiona była gwardya narodowa i garnizon wojskowy. Jak powszechna augsburgska gazeta donosi, przyjęcie miało być zimne, zwłaszcza ze strony większej części ludu, nawet gwardya narodowa nie licznie się zebrała. Za przybyciem do zamku królewicz wyszedł na balkon, nic jednak nie przemówił. Wszystko skończyło się na defilu wojska i gwardyi narodowej.

Ulewy zrobiły wielkie szkody w Lombardyi, zwłaszcza w okolicach Piacenzy, gdzie Pad zerwał most nowo wystawiony.

Królestwo Polskie.

Warszawa, 22. października. *Dzien. Powsz.* ogłasza następujący buletyn z widowni powstania:

O rozbiciu w dniu 2. (14.) października w lasach Osówki w powiecie Mławskim bandy Orlika, otrzymano od jenerał-lejtnanta Semeki następującą wiadomość telegraficzną:

Oddział pod dowództwem podpułkownika Dobrowolskiego składał się z dwóch kompanii piechoty, 50 kozaków i 30 objeszczyków Hersdorfa. Banda licząca 600 ludzi dowodzili Orlik, Francuz Gauchetauf, Włoch Lencizza i Zameczek. Zginęło 100 buntowników, w tej liczbie Gauchetauf i Lencizza; raniono wielu; ujęto 26 i Orlika; zabrano 70 karabinów i 18 koni. Ze strony wojska jest 2ch ranionych kozaków i 2 konie zabite.

Rosya.

Petersburg, 16. października. (*Rozporządzenie względem stowarzyszeń francuzkich.*) *Poczta półn.* donosi:

Ukazem rządzącego senatu z dnia 2. października r. b. ogłoszoną została następująca uchwała rady państwa, zapadła na wniosek ministra skarbu, a zatwierdzona przez Najjaśn. Pana na dniu 9. września:

„Prawo nadające francuzkim bezimiennym stowarzyszeniom możność korzystania w Rosyi z swych przywilejów, ma być określone tak: „Francuzkie bezimienne stowarzyszenia akcyonaryuszów „i inne spółki handlowe, przemysłowe i finansowe, ustanowione we „Francyi pod nazwą towarzystw z odpowiedzialnością ograniczoną, „mogą używać w Rosyi wszelkich swych przywilejów, a między in„nemi prawa obrony sądowej, stosownie do przepisów prawa rosyj„skiego“.

Jałta, 1. października. (*Podróż Cesarza.*) Dziś o godzinie 1szej z południa raczył tu przybyć morzem na parostatku „Tygrys“ Najjaśn. Cesarz. Spotkanie Jego Ces. Mości było pełne zapału. Jak tylko parostatek ukazał się za przylądkiem, korweta wojenna powitała go 31 wystrzałami. Na spotkanie Jego Ces. Mości raczyli przybyć do przystani: z Liwadyi Najjaśn. Cesarzowa z Cesarzewiczem następcą tronu i Wielka Księżniczka, a z Oriandy Wielki Książę Konstanty Mikołajewicz z Wielką Księżną Alexandrą Józefówną i dostojnemi swemi dziećmi. Jego Ces. Mość przybywszy do przystani, wspaniale przystrojonej kwiatami, chorągwiami i transparentami, przyjął powitanie. Gmina tatarów krymskich miała zaszczyt ofiarować chléb i sól. Liczne zgromadzenie ludu wydawało ciągle okrzyki „hurra“. Uprzejmie ukłoniwszy się ludowi Jego Ces. Mość raczył wsiąść wraz z Najjaśn. Panią do powozu i odjechał do Liwadyi. Wieczorem miasto świetnie było iluminowane. Mamy tu jak najpiękniejszą pogodę, ciepło, spokojnie, jasno.

W Kuryerze Odeskim czytamy: „Dziś 20. września (2. października) o godzinie 3ciej z południa odpłynęła z Odessy do Liwadyi deputacya od obywateli miasta tutejszego dla powitania Ich Ces. Mości Cesarza i Cesarzowej z powodu szczęśliwego przybycia na południowy brzeg Krymu, oraz dla ponowienia najpoddanniejszych uczuć, wynurzonych przez obywateli odeskich w poprzednim ich adresie, i podziękowania za nadaną miastu Odessie ustawę municypalną, zatwierdzenie uniwersytetu i budowę drogi żelaznej. Obok tego tutejsze zgromadzenie kupców poruczyło deputacyi uprasząć Jej Ces. Mości, aby raczyła przyjąć od tegoż w podarunku statuę marmurową, wyobrażającą Penelopę, dla upiększenia ogrodu w Liwadyi. Deputacya ta złożona z siedmiu obywateli miejskich pod przewodnictwem burmistrza A. Paszkowa udała się w tym celu na parowcu „Argonauta“ najętym umyślnie od rosyjskiego towarzystwa żeglugi parowej i handlu. Przy wyjściu parostatku z portu tutejszego dały się słyszeć z niego wystrzały armatnie przy odgłosie orkiestry.

Telegram z Petersburga z 23. b. m. donosi: Dzisiejszy *Journal de St. Petersbourg* oświadcza, że rozszerzona w dziennikach zagranicznych pogłoska o rozmowie połączonej z pogróżką między rosyjskiem pełnomocnikiem w Konstantynopolu i Aali Baszą względem sprawy polskiej jest zupełnie bezzasadna. Ani postępowanie Porty ani też obustronne stosunki nie usprawiedliwiają tej pogłoski.

Kronika.

(Zaburzenie spokojności publicznej.) D. 22. b. m. na rozprawie ostatecznej w lwowskim c. k. sądzie krajowym skazani zostali według §. 66 k. k. za zaburzenie spokojności publicznej przez udział w powstaniu: Iwan Baran 32 l. wyrobnik na 8 dni więzienia, Karol Wiśnicki 16 l. krawiec, Ferdynand Gabor 25 l. szewc, Piotr Pększyc 17 l. szewc na 3 dni więzienia.

(Kradzież z włamaniem się.) W nocy z 26. na 27. września r. b. włamał się nieznany złoczyńca do grecko-katolickiego kościoła w Stryhańcach w obwodzie stanisławowskim, i skradł 132 zł. w. a. Wszelkie poszukiwania policyjne za sprawcą tej kradzieży były dotąd bezskuteczne.

Ostatnia poczta.

Z Tarnowa donoszą nam z d. 24. b. m., że oddział powstańców, który pod Baranowem przeszedł przez Wisłę do Królestwa liczył około 700 ludzi. Oddział ten jak słychać został przez Rosyan pobity i rozprószony. Dotychczas przytrzymano w Tarnowskim obwodzie 60 zbiegów z tego oddziału. Około 300 powstańców pod dowództwem Waligórskiego obozowało dnia 21. b. m. po tamtej stronie granicy obwodu Rzeszowskiego powyżej Kurzyny pod Gozdem. Pięciu przeszło na tę stronę i zostali pojmani. W północno zachodnim kierunku od Golec ciągnął inny oddział powstańców; niewiadomo w jakiej sile i pod czyjem dowództwem. Rosyanie ciągną od Janowa i Biłgoraja. Wkrótce przyjdzie do walki.

Dalsza wiadomość z dnia 24. b. m. z Tarnowa donosi, że dnia 22. po południu powstańcy pod dowództwem Waligórskiego i Slaskiego w sile 700 pod Łążkiem zupełną ponieśli klęskę. Pod Chwalowicami przechodzą do powiatu Rozwadowskiego. Wielu rannych, między nimi Slaskiego, tudzież znaczną ilość broni, koni i amunicyi przytrzymało c. k. wojsko.

O tej samej klęsce donoszą z Rzeszowa z dnia 24. b. m. Dnia 22. po południu zaszła pod Borowem walka między powstańcami pod Waligórskim i Slaskim a wojskiem ces. rosyjskim; rezul-

tatem tej walki było zupełne rozbicie tego oddziału powstańców. Przeszło 60 poległo. Prawie połowa wyparta została na terytoryum galicyjskie; 160 już przytrzymano. W Chwałowicach jest 18 rannych, między nimi Slaski. Bardzo wielu miało się dostać do niewoli rosyjskiej, wielu utonęło w rzece.

Z Krakowa donoszą nam z dnia 24go b. m. Dnia 21go rano zaatakowany został Czachowski pod Jurkowicami przez wojsko rosyjskie pod dowództwem Zwirowa, Czengierego i Gołubowa. Największa część piechoty tego oddziału powstańców rozbita lub wzięta w niewolę. Czachowski sam z oddziałem kawaleryi uszedł w góry Świętokrzyskie.

Kopenhaga, 23. października. Dziś przedłożone sprawozdanie wydziału do ustawy zasadniczej proponuje 57 zmian. Blixen-Finecke, Hansen i Krüger proponują następujący paragraf ostateczny: „Niniejsza ustawa nie wejdzie w moc obowiązującą, póki nie będzie przedłożona zgromadzeniu wybranemu dla Królestwa i Szlezwiku według ustawy wyborczej z 7. lipca 1848 dla udzielenia opinii lub powzięcia uchwały. Jeżeli to zgromadzenie przyjmie ustawę bez zmiany, natenczas za potwierdzeniem królewskiem stanie się ona ustawą zasadniczą państwa duńskiego. Jeżeli ustawa będzie przyjęta ze zmianami, natenczas ma być znowu przedłożona radzie państwa do przyjęcia lub zupełnego odrzucenia.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 24. października.

Hotel George: PP. Grocholski Mik., z Kamieńca podolskiego. — Ledochowski Gustaw, z Podola.

Mrozowiecki Stanis., z Sieczkowa.

Dnia 25. października.

Hotel George: PP.: Stojowski Wład., z Clebny. — Baroni Jan, z Słowity. — Zienkiewicz Lud., z Trembowli. — Hr. Komarnicki Wład., z Sasówa.

Hotel europejski: Lutowski Wład., z Sniatynka. — Cieński Bolesław, z Tomaszowa.

Hotel angielski: Gnoiński Alex., z Ożydowa. — Czerwiński Stanisław, z Mieczyszczowa. — Serwatowski Adal., z Rajteraniec.

Hotel Langa: Czajkowski Mik., z Medwedowiec.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 24. października.

PP.: Jędrzejowicz Max.. do Śniatyna. — Romaszkan Zyg., do Uherska. — Grodzicki Leon, do Bzianek.

Dnia 25. października.

PP.: Rojowski Konstan., do Cieszanowa -- Serwatowski Jan, do Krasiczyna. — Frank Ferd., do Nahaczowa. — Załyński Lud., na Podole. — Piotrowski Leon, do Kijowa. — Obertyński Felix, do Tuszkowa. — Bogusz Fr., do Polski.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 24. i 25. października 1863.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
7. god. zrana	‴ 322.69	+ 6 6	86 0	zachodni sł.	pochmurno
2. god. po poł.	322.87	+ 6.7	76.4	północ.-zach. „	„
10. god. wiecz.	323.58	+ 5.7	83 6	zachodni „	„
Deszcz 2‴51.					
7. god. zrana	‴ 324.45	+ 4 0	84 6	półn.-zach. sł.	deszcz
2. god. po poł.	325.19	+ 3 9	84.1	północny „	„
10. god. wiecz.	326.24	+ 2.6	90.1	„ „	„
Ilość deszczu 2‴36.					

Kurs lwowski.

Dnia 24. października.

		gotówka zł.	gotówka c.	towarem zł.	towarem c.
Dukat holenderski	wal. austr.	5	34½	5	40
Dukat cesarski	„ „	5	37	5	43
Półimperyał zł. rosyjski	„ „	9	20	9	30
Rubel srebrny rosyjski	„ „	1	75½	1	77½
Talar pruski	„ „	1	68	1	69
Polski kurant i pięciozłotówka	„ „	—	—	—	—
Galicyj. listy zastawne w. a. za 100 zł.	bez kuponów	73	—	73	83
„ „ „ m. k. za 100 zł.	bez kuponów	76	65	77	43
Galicyjskie obligacye indemnizacyjne	bez kuponów	73	85	74	42
5% Pożyczka narodowa	bez kuponów	80	97	81	53
Akcye gal. kol. żelaz. Karola Ludwika	bez kuponów	196	92	198	58

Telegrafowany kurs wiedeński.

Dnia 24. października.

	zlr.	kr.
5% Metaliki	75	40
5% pożyczka narodowa	81	35
Losy z 1860 roku	97	30
Akcye banku wiedeńskiego	786	—
„ „ kredytowego	185	60
Londyn, 10 funtów szterlingów	112	45
Dukat pojedyńczy	5	43
Srebro	112	2[illegible]

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 23. października.

1. Dług publiczny. (Za 100 zł.)

A. Państwa.	pien.	towar.
W austr. wal. po 5%	71.60	71.70
„ „ bez kuponów zwrotny po 5%	96.50	96.75
Z pożyczki narod. z proc. od stycznia do lipca po 5%	81 40	81.50
od kwiet. do paźd. po 5%	81.30	81.40
Z r. 1851 ser. B. po 5%	—.—	—.—
Metaliki po 5%	75.35	75.45
Metaliki z proc. od maja do listopada po 5%	75.45	75.55
dtto. po 4½%	67.25	67.50
dtto. „ 4%	60.—	60.50
dtto. „ 3%	45.—	45.50
dtto. „ 2½%	37.50	38.50
dtto. „ 1%	15.10	15.25
Przez. do wyl. z r. 1839 całe losy	156.—	156.50
Przez. do wyl. z r. 1839 piąta część losów	154.—	154.50
Przez. do wyl. z r. 1854	93.—	93.50
Przez. do wyl. z r. 1860 po 500zł.	97.35	97.45
Przez. do wyl. z r. 1860 po 100 zł.	97.80	97.90
Renty Como po 42 lir. aust.	17.50	17.75
Wylos. obl. dawn. długu państ. po 5%	71.50	72.—
„ 4½%	67.—	67.50
„ 4%	59.50	59.75
„ 3½%	52.—	52.50
Przez. do los. obl. daw. długu państ. z proc. w kraju „ 3%	—.—	—.—
„ 2½%	59.—	60.—
„ 2¼%	52.—	53 —
„ 2%	47.—	48.—
dtto. z procent. za granicą „ 1¾%	41.—	42.—
„ 5%	71.50	72.—
„ 4½%	67.25	67.75
„ 4%	60.—	60.50
B. Krajów koronnych.		
Obligacye indemn. po 5% za 100 zł. Niższej Austryi	87.—	87.50
Wyż. Aust. i Salcb.	85.—	85.50
Czech	90.25	90.75
Morawii	88.50	89.—
Szląska	88.50	89. —
Styryi	87.25	87.50
Tyrolu	91.—	—.—
Kar., Krainy i Wyb.	87.—	89.—
Węgier	75.40	75.90
Obl. ind. po 5proc. za 100 zł. Banatu Tem.	74.—	74.50
Kroacyi i Slawonii	75.25	75.75
Galicyi	73.50	74.—
Siedmiogrodu	73.75	74.50
Bukowina	72.75	73.75
Z klauzulą wylos. w r. 1867	73.40	73.70
Lomb. wen. poż. z r. 1859	91.50	92.50
Dług Tyrolu po 5%	—.—	—.—
„ 4%	59.50	59.75
„ 3½%	— —	—.—
Dług Salcburga „ 3%	59.50	59.75
„ 2½%	—.—	—.—
Dług Krainy „ 2%	29.50	30.50
„ 1¾%	—.—	—.—

2. Stan oblig. domestykaln.

	pien.	towar.
Po 3% za 100 zł.	27.—	—.—
„ 2½% „ 100 „	22.50	—.—
„ 2¼% „ 100 „	20.25	—.—
„ 2% „ 100 „	18.—	—.—
„ 1¾% „ 100 „	15.50	—.—

3. Akcye.

(Za sztukę.)

	pien.	towar.
Banku narodowego	787.—	788.—
Inst. kred. dla handlu po 200 zł. w. a.	185.60	185 70
Niż.-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	640.—	641.—
Półn. kol. po 1000 zł. m. k.	1646.—	1648.—
Tow. kolei żel. państwa po 200 zł. m. k. czyli 500 fr.	183 60	184 —
Kol. Ces. Elżbiety po 200 zł. mon. konw.	140.—	140.50
Połud.-półn.-niem. kolei kom. po 200 zł. m. k.	129.50	129.75
Kolei Cisy po 200zł. m. k. po 140 zł. (70%) wpłaty	147.—	—.—
Połud. kolei państ., lomb. wen. i central.-włoskiej kolei żel. po 200 zł. w. a. czyli 500 fr. z wpłatą 180 zł. (90%)	248.—	249.—
Kol. Kar. Lud. po 200zł. mon. konw.	197.50	198.—
Kol. Preszb. Tyrn. I. emis. po 200 zł. m. k.	- .—	40.—
dtto II. emis. po 200zł. m. k.	—.—	85.—
Kolej Bustehradzka po 500 zł. m. k.	685.—	695.—
Kolej Aussig.-Ciepl. po 200 zł. m. k.	228.—	230.—
Kol. Bern. Ross. z pierwszeństwem po 200 zł. mon. konw.	195.—	200.—
Kol. Grac.-Köfl. i Tow. górn. po 200 zł. w. a.	—.—	145.—
Austr. towarz. żegl. par. po 500 zł. m. k.	427.—	428.—
Lloyda w Tryeście po 500 zł. m. k.	238.—	240.—
Mostu łańc. w Peszcie po 500 zł. m. k.	394.—	396.—
Tow. młyna par. w Wied. po 500zł. w. a.	395.—	398.—
Powsz. austr. Tow. gaz. po 200 zł. w. a.	276.—	280.—
Uprzywil. czeska kolej zachodnia po 200 zł. w. a.	156.75	157.25

4. Listy zastawne.

(za 100 zł.)

	pien.	towar.
Banku narod. w m. k. 6let. z r. 1857 po 5%	102.25	102.50
10let. „ 1857 po 5%	89.25	89.75
przeznaczone do los. po 5%	—.—	—.—
Banku narod. w w. a. na 12 m. 5%	—.—	—.—
przezn. do losowania po 5%	85.10	85.25
Gal. Tow. kred. w w. a. po 4%	74.—	74.25

5. Obligacye z prawem pierwszeństwa.

	pien.	towar.
Kolej Elżbiety po 5% za 100 zł. m. k.	97.75	98.—
detto detto w sreb. upr. za 100 zł. w. a.	91.75	92.25
Emis. z r. 1862 za 100 zł. wal. aust.	87.75	88.—
Tow. austr. kol. państwa po 500 fr.	117.75	118.25
Kol. Lomb. wen. po 500 fr.	117.—	117.50
Kol. półn. po 100 zł. m. k.	90.50	90.75
Kol. półn. po 100 zł. w. a.	86.25	86.50
Kol. Glogn. po 100 zł. m. k.	80.—	80.50
Tow. żeg. par. na Dun. za 100 zł. m. k.	95.—	95.50
Lloyda za 100 zł.	91.—	92.—
Uprzyw. czeska kol. zach. po 300 zł. w. a. (w srebrze) za 100 zł.	94.50	95.—
Połud. półn. kolej kom. po 5% za 100 zł.	78.25	78.75
Kolej gal. Karola Ludwika po 300 zł. w. a. (w srebrze) po 5% za 100 zł.	99.25	99.75

6. Losy.

(za sztukę.)	pien.	towar
Inst. kred. dla handlu po 100 zł. w. a.	136.20	136.40
Tow. żeg. par. na Dun. po 100 zł. m. k.	91.—	91.50
Poż. Trye. po 100 zł. m. k.	113.—	114 —
„ „ po 50 zł. m. k.	50.—	51 —
Pożycz. miasta Budy po 40 zł. w. a.	33.75	34.25
Esterhazego po 40 zł. m. k.	94.50	95.50
Salma „ 40 „ „	35.25	35.75
Palfiego „ 40 „ „	34.25	34.75
Clarego „ 40 „ „	34.50	34.75
St. Genois „ 40 „ „	33.50	34.—
Windischgrätza 20 zł. „	22 —	22.50
Waldsteina 20 „	20.25	20.75
Keglevicha 10 „	15. —	15.25

Weksle.

(Na 3 miesiące.)

	pien.	towar.
Amsterdam za 100 zł. hol	95.10	95.20
Augsburg za 100 zł. w. p. n.	95.30	95.40
Berlin za 100 tal.	—.—	—.—
Wrocław za 100 tal.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 zł. w. p.-n.	95.40	95.50
Genua za 100 lir. piem.	—.—	—.—
Hamburg za 100 M. B.	84.10	84.20
Lipsk za 100 tal.	—.—	—.—
Liwurna za 100 lir. tosk.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	112.50	112.50
Lugdun za 100 fr.	—.—	—.—
Medyolan za 100 lir. wł.	—.—	—.—
Marsylia za 100 fr.	44.35	44.40
Paryż za 100 fr.	44.45	44.50
Praga za 100 zł. w. a.	—.—	—.—
Tryest za 100 zł. w. a	—.—	—.—
Wenecya za 100zł. w. a.	—.—	—.—
(31 dni po ukazaniu.)		
Bukareszt za 100 piast. wol.	—.—	—.—
Konstantynopol za 100 piast. tur.		—.

Kurs złota.

	pien.	towar.
Dukaty ces. men.	5.39	5.41
dtto. pełnej wagi	5.39	5.41
Korona	15.45	15.50
20frankówka	9.01	9.02
Rosyjski imperyał	9.26	9.28
Talar zwiazkowy	1.68½	1.69
Srebro	112.25	112.50
Kurs korony w c. k. kasach 13zl. 50c.		

Odpowiedzialny Redaktor **Adolf Rudyński.**

Z c. k. galic. drukarni rządowej.